

**Paweł Hulka-Laskowski,
pisarz, religioznawca, bibliofil i pedagog
Red. Rafał Leszczyński,**

Wydawnictwo Naukowe Towarzystwa Pedagogiki
Filozoficznej „Chowanna”, Łódź 2016, 327 s. (il.).



Paweł Hulka-Laskowski (1881-1946) – pisarz, religioznawca, przedwojenny wybitny intelektualista – we współczesnym odbiorze czytelnicznym jest przede wszystkim tłumaczem literatury czeskiej, w tym popularnych *Przygód dobrego wojaka Szwejka*, W pamięci Żyrardowian zapisał się jako wielki społecznik i obrońca losu tamtejszych robotników, zaś dla współwyznawców pozostaje także bezkompromisowym obrońcą własnych przekonań, Polakiem-ewangelikiem, który usiłował na wielu płaszczyznach znaleźć miejsce dla protestanckich ideałów, wzorców i postaw, angażując w to cały swój potencjał, pisarską aktywność, społecznikowską pasję i trud poszukiwania własnego wymiaru religijności – trwania przy wierze ojców w świecie pełnym sprzeczności i „pęknięć”.

W 2015 r. z inicjatywy parafii ewangelicko-reformowanej w Łodzi odbyła się konferencja naukowa, której celem było przypomnienie sylwetki Hulki-Laskowskiego – przedstawienie jego dorobku szerszej publiczności, w tym – „*pokazanie jego twórczości i działalności z różnych perspektyw*”. Pokłosiem tego ważnego wydarzenia jest prezentowana książka – zbiór prac badawczych historyków, bibliotekoznawców, filologów, teologów, pedagogów i socjologów, którzy, każdy z własnego punktu widzenia, analizują różne aspekty życia i twórczości najwybitniejszego Żyrardowianina. Jak zaznaczył we wstępie redaktor tomu – prof. Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, Rafał M. Leszczyński – „*książka odświeża zatem imponującą różnorodność zainteresowań Laskowskiego, wypuklając te wymiary jego pracy naukowej, które we wcześniejszych badaniach były pomijane lub mało akcentowane*” (s. 6). Jest to więc publikacja, która z jednej strony prezentuje nieistniejące w dotychczasowej refleksji tematy badawcze związane z Hulką, z drugiej – wyznacza nowe perspektywy badań jego spuścizny i literacko-publicystycznego dorobku.

Paweł Hulka-Laskowski był potomkiem braci czeskich, którzy już w XVI w., uciekając przed prześladowaniami, dotarli na ziemię polskie, dostając się pod życzliwą opiekę przedstawicieli znanych rodów szlacheckich,

przede wszystkim Leszczyńskich oraz Ostrorogów. Z czasem nieliczne grupy przetrwały w Rzeczypospolitej czeskobraterskich wiernych przejęły zasady konfesji kalwińskiej, trwając już tylko w obrębie Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, z zachowaniem wszak pamięci o czeskich korzeniach i czeskobraterskiej spuściźnie wyznaniowej. Obecnie najliczniejsze parafie znajdują się w Zelowie i Strzelinie.

Dla pełnego zrozumienia odrębności religijnej pisarza z Żyrardowa – jak uznali organizatorzy konferencji – ważne było ukazanie początków wspólnoty, z której on się wywodził, której dziedzictwu był wierny i która kształtowała go jako człowieka. Temu celowi służą pierwsze artykuły omawianego tomu: poświęcony Janowi Husowi (Anna Kowalska-Pietrzak: „Profesor, duchowny, reformator czyli o Janie Husie raz jeszcze”), przybliżający losy usamodzielnionej wielkopolskiej Jednoty braci czeskich (1557 r.), poszukującej unii z silniejszą społecznością ewangelików reformowanych (Henryk Gmiterek: „Bracia czescy i ich Kościół w Polsce w XVI-XVII wieku”), po obszernie ukazaną genezę obecności braci czeskich na ziemi łódzkiej, z uwzględnieniem rodzinnego miasta Hulki-Laskowskiego (Jarosław Stejskał: „Bracia czescy w Zelowie, Łodzi i Żyrardowie”). Bracia czescy od 1803 r. osiedlali się w zakupionym na ten cel Zelowie, tworząc kilkutysięczne skupisko wiernych, funkcjonujących jako parafia Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Zelowanie poszukiwali z czasem pracy w tworzących się w okręgu łódzkim ośrodkach przemysłowych, co zapoczątkowało rozwój żyrardowskiej wspólnoty czeskobraterskiej, która, jak podaje Jarosław Stejskał, w 1908 r. liczyła ponad 400 osób. Częścią żyrardowskiej czeskobraterskiej wspólnoty była rodzina przyszłego pisarza: począwszy od dziadka Jana Hülki (1819-1893), po rodziców i samego Pawła Hulkę. Redaktor tomu we wstępie pisze: *„Jeśli więc chce się należycie zrozumieć poglądy Laskowskiego, to koniecznie trzeba osadzić je w kontekście dziejów ruchu husyckiego oraz historii braci czeskich zamieszkałych w Polsce. Bez uwzględnienia owej problematyki trudno jest zrozumieć wrażliwość Hulki na nietolerancję religijną i ksenofobię, jego zaangażowanie w walkę o prawa mniejszości wyznaniowych i narodowych, a także jego zainteresowanie kulturą czeską”* (s. 7).

Rodzina Hulków od dwóch pokoleń pracowała w żyrardowskiej fabryce produkującej tkaniny, również sam pisarz od dzieciństwa związany był z tym miejscem – począwszy od fabrycznej ochronki dla dzieci, przez szkołę elementarną, po pierwszą pracę w zakładowym kantorze. Wybitnie uzdolniony młodzienc nie powielił jednak losu swoich bliskich, odbył studia filozoficzne na uniwersytecie w Heidelbergu (opłacone przez właściciela fabryki), by ostatecznie powrócić do rodzinnego miasta i swoim piórem oraz zaangażowaniem służyć społeczności żyrardowskich robotników, których los nie mógł mu być

obojętny. Toteż kolejne dwa artykuły w pokonferencyjnym tomie dotyczą społecznej i publicystycznej aktywności Hulki podejmowanej w obronie pracowników zakładów żyrardowskich. Jak pisze Jerzy Namięto: „*Za pośrednictwem pióra Pawła Hulki-Laskowskiego Żyrardów był w okresie międzywojennym XX wieku niemal bez przerw na szpaltach poczytnych czasopism oraz gazet [...] przede wszystkim z powodu ukazywania losów i warunków życia mieszkańców miasta, a zwłaszcza środowiska robotniczego*” (s. 83). W artykule „Paweł Hulka-Laskowski – wybitny żyrardowianin europejskiego formatu” ten sam autor, nie tylko prezentuje sprzeciw pisarza wobec deptania praw pracowniczych, ale ukazuje także dalekowzroczność jego publicystyki, w tym potępienie niemieckiego nacjonalizmu oraz krytykę bierności Kościołów wobec rozprzestrzeniającego się w Europie totalitaryzmu. Dostrzeganie całej złożoności ówczesnej sytuacji politycznej oraz zjawisk społecznych i kulturowych znalazło swoje uzasadnienie w określeniu pisarza „obywatelem Europy”, otwartym, nowoczesnym, a jednocześnie wiernym chrześcijańskim wartościom. O inicjatywach pisarza podejmowanych na rzecz obrony robotniczych interesów pisze również Agnieszka Janiak-Jasińska, przytaczając liczne wypowiedzi prasowe Hulki-Laskowskiego. Jak pisze autorka, bezkompromisowa postawa Hulki wymagała odwagi, narażając go na liczne niebezpieczeństwa ze strony krytykowanych fabrykantów. Taka postawa sprawiła, że jeszcze za życia został nazwany „żywym sumieniem Żyrardowa” i „niezlomnym strażnikiem godności tego miasta”.

W pokonferencyjnym tomie poznajemy także Hulkę-Laskowskiego jako bibliofila i miłośnika książek, które gromadził od najmłodszych lat, uzupełniając swój prywatny księgozbiór polską, jak i nabywaną w trakcie wyjazdów zagranicznych literaturą obcą. Zachowana część księgozbioru pisarza, także inicjatora utworzenia żyrardowskiej biblioteki publicznej¹, wraz z jego spuścizną rękopiśmienną trafiła w latach 60. do biblioteki uniwersyteckiej w Łodzi. Przedstawiona przez Jadwigę Konieczną charakterystyka zachowanej kolekcji książek Hulki-Laskowskiego odzwierciedla jego zainteresowania czytelnicze, ale także tematykę jego własnego pisarstwa, obejmującą literaturę piękną, publikacje o tematyce religioznawczej i filozoficznej oraz artykuły o tematyce społeczno-politycznej i narodowościowej.

¹ W 1932 r. z inicjatywy i w oparciu o część zbiorów pisarza utworzona została biblioteka publiczna w Żyrardowie, prowadzona przez córkę Elżbietę Hulkę-Laskowską. Księgozbiór tam zgromadzony stał się w 1961 r. podstawą założenia filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Żyrardowie, kierowanej przez córkę pisarza do 1970 r. Ważną rolę biblioteka pełniła w czasie okupacji zapewniając mieszkańcom kontakt z polskojęzyczną literaturą.

Kolejni współautorzy przedstawili Pisarza jako propagatora literatury czeskiej. Rafał Leszczyński (senior), odpierając narosłe wokół Hulkowego tłumaczenia *Przygód dobrego wojaka Szwejka* krytyczne opinie udowadnia, że przekłady z języka czeskiego zajmowały ważne miejsce w twórczej aktywności Żyrardowianina. Pierwsze próby podejmował na długo przed translatorskim sukcesem wydanego w 1929 r. dzieła mało wówczas znanego Haška. Był tłumaczem niepublikowanych oficjalnie tekstów z publicystyki czeskiej (dla polskiego ministerstwa spraw zagranicznych), a także innych ważnych pozycji z literatury naszych południowych sąsiadów. Znanca dorobku Hulki-Laskowskiego podkreśla, że był on „niestrudzonym pośrednikiem w zapoznawaniu Polaków z wybitnymi osiągnięciami pisarzy czeskich” (s. 151), dowodząc również, że po części była to także fascynacja krajem przodków, który miał okazję poznać, by ostatecznie wypowiedzieć słowa: „Czeskie pochodzenie jest tylko pochodzeniem. Czeskich przodków szanuję dla ich postawy moralnej wobec ucisku, myślę o nich ze czcią, ale jestem Polakiem” (s. 155). Kontynuując rozważania nad translatorską spuścizną pisarza Joanna Mielczarek wprowadza nas w zagadnienia przekładu artystycznego, według autorki konsekwentnie stosowanego przez Hulkę w *Przygodach dobrego wojaka...* Bohemistka przedstawia tłumaczenie Hulki na tle postępujących zarówno w polszczyźnie jak i w języku czeskim zmian językowych, charakterystycznych dla pierwszej połowy XX w.; udowadnia, że praca translatorska polskiego tłumacza *Przygód...* miała przybliżyć polskiemu czytelnikowi specyfikę językową czeszczyzny i zapoznać go z kulturą czeską i czeskim sposobem myślenia. Uznawane obecnie za przestarzałe przedwojenne tłumaczenie powieści Jaroslawa Haška, cieszące się jednak popularnością wśród czytelników, jak dowodzi znawczyni tematu, wystylizowane zostało na tradycyjną powieść łotrzykowską, w tej poetyce przybliżając polskim odbiorcom powstającą ówczesnie literaturę czeską.

Nie zabrakło w zbiorowym opracowaniu artykułów dotyczących filozoficzno-religijnych poglądów Hulki-Laskowskiego ugruntowanych latami studiów w heidelberskiej uczelni (w latach 1903-1907). Wśród naukowych wypowiedzi znajdujemy próbę odtworzenia charakteru niemieckiego Uniwersytetu w Heidelbergu, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki ówczesnych studiów filozoficznych (Paulina Sosnowska: „Filozofia w Heidelbergu w latach studiów Pawła Hulki-Laskowskiego”). Dla chłonnego wiedzy, młodego człowieka, lata nauki na niemieckim uniwersytecie były czasem zetknięcia z dominującym wówczas neokantyzmem, zapewniły możliwość poznania wielkich osobowości ówczesnego świata filozofii, w tym Maxa Webera, propagatora etyki protestanckiej jako kluczowej siły rozwoju zachodnich społeczeństw.

W późniejszym publicystycznym piśarstwie Hulki znajdują się również przemyslenia wynikające z najnowszych dla przełomu wieków koncepcji filozoficznych, socjologicznych i teoriopoznawczych wykładanych w Heidelbergu. Wśród filozofów, którzy stali się inspiracją dla poglądów i własnej twórczości Pawła Hulki-Laskowskiego, był – poczytywany za kontrowersyjnego – Fryderyk Nietzsche. Co mogło zafascynować Hulkę w systemie myślowym autora *Zaratustry*? Na to pytanie w swoim szkicu próbuje odpowiedzieć Katarzyna Dworakowska, przedstawiając filozoficzne wątki nietzscheańskie, które mogły stać się bliskie także wychowankowi heidelberskiej uczelni, nie prowadząc jednak do utraty przez niego wiary.

O filozoficznych poglądach pisarza jest obszerny artykuł Rafała M. Leszczyńskiego (juniora), który stara się odtworzyć duchową biografię Hulki-Laskowskiego – pokazać kolejne etapy na drodze ku zdobywanej przez niego dojrzałości religijnej: od wczesnej fascynacji pietyzmem, poprzez polemikę z ateizmem, materializmem, po teologię liberalną, szukającą Boga w człowieku, w jego sercu i sumieniu. Rafał M. Leszczyński pokazuje nam niełatwą religijność społecznika z Żyrardowa, pozbawioną dogmatyzmu, skoncentrowaną na twórczym uczestnictwie w rzeczywistości, znamionym dla ewangelicyzmu reformowanego dążeniu do prawdy i ciągłym poszukiwaniu Boga.

Kontynuacją poglądów religijnych są koncepcje pedagogiczne pisarza, skontrastowane z dominującymi teoriami wychowawczymi lansowanymi przez Kościół rzymskokatolicki i wkraczających w różne sfery życia społecznego jego przedstawicieli. Agnieszka T. Tys przejrzyście zarysowuje klimat międzywojennego, pełnego dogmatów, podejścia do spraw kształcenia młodego pokolenia Polaków, by następnie przedstawić wyodrębnione przez Hulkę dwa typy wychowania religijnego: dogmatyczny oraz prokulturotwórczy, rozwijający wolność myślenia i zdolności do tworzenia nowych wartości w kulturze. Jak zaznaczyła autorka w zakończeniu, refleksja wychowawcza Żyrardowianina, wyrastająca z ewangelickiej teologii liberalnej, kształtowana w opozycji do szerzącego się powszechnie programu katolików, nie była dotąd przedmiotem odrębnych zainteresowań badawczych i wymaga przedstawienia w przyszłości w odrębnej pracy naukowej.

Ostatnie dwa artykuły sięgają ponownie do prasowych wypowiedzi przedwojennego pisarza, publicysty i religioznawcy. Mirosława R. Warmiejewicz przedstawia, jak Hulka-Laskowski na łamach prasowych zabiegał o równouprawnienie dla swoich współwyznawców w różnych sferach życia społecznego, politycznego i obywatelskiego. Podążając myślami swego bohatera, autorka artykułu ukazuje prasową „kampanię” Hulki – polskiego ewangelika, za-

biegającego na łamach czasopism przede wszystkim o wolność wyznania, dostrzeżenie osób innych konfesji w życiu publicznym oraz szacunek względem różniących się w wierze, rzecznika postulatów wszak ponadczasowych. Na zakończenie Piotr Dutkiewicz przedstawia walkę Hulki-Laskowskiego z antysemityzmem. Należy zaznaczyć, że autor – wnuk pisarza – wypowiedzi swego dziadka sytuuje na tle genezy i rozwoju samego zjawiska antysemityzmu – zjawiska narastającego w dziejach Polski, a w XX w. – jak pisze sam Hulka: „*nowinki europejskiej u nas naśladowanej połowicznie, nieudolnie, niekonsekwentnie*” (s. 298). Pawła Hulki sprzeciw wobec antysemityzmu, związanych z tym prześladowań, przemocy, zjadliwego pisarstwa okresu międzywojennego, wynikał z jego prawowierności, zrozumienia dla otaczającej różnorodności, a nade wszystko z umiłowaniu wolności sumienia i wyznania.

Jedenaście naukowych wypowiedzi przedstawia z jednej strony człowieka poszukującego swojej religijności, szanującego wiarę swoich przodków, aktywnego, a dzięki zdobytej wiedzy i zdolnościom, poczuwającego się do odpowiedzialności za innych, zaś z drugiej pisarza wypowiadającego się w różnych formach: literackich, publicystycznych, translatorskich na tematy społeczne, polityczne, kulturowe, dotyczące rodzinnego miasta. Pokazanie pisarza na tle tradycji wyznaniowych pozwoli czytelnikom na pełną lekturę zarówno tekstów o nim, jak też może stanowić zachętę do sięgnięcia po jego liczne pisma i książki (od powieści, wspomnień po prace religioznawcze czy przekłady).

Podsumowując pokonferencyjną publikację należy dodać, że została ona uzupełniona zbiorem fotografii przedstawiających Hulkę-Laskowskiego oraz aneksem zawierającym jego listy do Cieszyniaków, głównie Jana Wantuły². Jest to również pozycja starannie przygotowana – każdy z artykułów kończy bibliografia wykorzystanych materiałów, streszczenie (także angielskie) oraz biogram autora. Zaprezentowana książka wyznacza również kolejne obszary badawcze nad różnorodną spuścizną pisarza, pozostając ważnym omówieniem poglądów przypomnianych w 70. rocznicę jego śmierci.

Wydanie książki zostało dofinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, urzędy miast Łodzi i Żyrardowa oraz Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP.

Aneta Sokół

² Ze społecznością cieszyńskich ewangelików Paweł Hulka-Laskowski utrzymywał bliskie kontakty, by w 1945 r. na miejsce swego osiedlenia wybrać Wisłę, opuszczając tym samym rodzinny Żyrardów. Autor wspomnień *Księżyc nad Cieszynem* (1988) zmarł w 1946 r. w cieszyńskim szpitalu, pozostając do końca wśród bliskich mu wyznawców – ewangelików konfesji augsburskiej.